

Sygn. akt II Ca 345/13

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sławomir Krajewski
Sędziowie:	SO Robert Bury (spr.) SR del. Zofia Piwowarska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2013 roku w S.

sprawy z wniosku **L. W.**

z udziałem **M. K. (1), J. K., Z. S., M. K. (2), J. M., E. K.**

o zmianę stwierdzenia nabycia spadku

na skutek apelacji wniesionej przez uczestniczkę E. K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryficach

z dnia 16 stycznia 2013 r., sygn. akt I Ns 561/11

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gryficach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 345/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gryficach postanowieniem z dnia 16 stycznia 2013 roku w sprawie z wniosku L. W. z udziałem M. K. (1), J. K., Z. S., M. K. (2), J. M., E. K. o zmianę stwierdzenia nabycia spadku zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 4 lutego 2011 roku w sprawie I Ns 197/10 w ten sposób, że stwierdził, że spadek po S. K., zmarłym 7 kwietnia 2010 roku, nabyli wprost na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 11 listopada 2009 roku brat M. K. (1), siostra L. W., siostra J. M., siostra M. K. (2), siostra Z. S., brat J. K. w udziałach po 1/6 części.

Wnioskodawczyni podając podstawę faktyczną wniosku wskazała, że podczas porządkowania rzeczy zmarłego odnaleziono testament, w którym zmarły zapisał swój majątek na rzecz rodzeństwa. Z tych przyczyn, uprzednio wydane postanowienie w przedmiocie nabycia spadku po zmarłym, stwierdzające dziedziczenie jego córki, powinno zostać zmienione. Uczestnicy M. K. (1), J. M., M. K. (2), Z. S. i J. K. poparli żądanie wnioskodawczyni. Uczestniczka

E. K., córka zmarłego, wniosła o oddalenie wniosku wskazując, że testament nie został sporządzony przez jej ojca. Wnioskodawczyni w poprzednim postępowaniu przedłożyła testament rzekomo sporządzony przez zmarłego, który okazał się podrobiony i z tej przyczyny uczestniczka E. K. wniosła o powołanie biegłego grafologa.

Sąd ustalił, że 11 listopada 2009 roku S. K. sporządził testament, w którym ziemie orne wraz z zabudowaniami przekazał na rzecz swojego rodzeństwa L. W., M. K. (1), J. M., M. K. (2), Z. S. i J. K. w częściach równych. Jednocześnie uczynił zapisy: na rzecz nieślubnej córki - 1,5 ha ziemi lub jej równowartości, na rzecz M. K. (1) maszyn rolniczych i na rzecz L. W. i Marina K. gruntów leśnych. S. K. zmarł w dniu 7 kwietnia 2010 roku w W., miał jedno dziecko - E. K., w chwili śmierci nie żyli jego rodzice. Miał sześcioro rodzeństwa L. W., M. K. (1), J. M., M. K. (2), Z. S. i J. K.. W skład spadku po zmarłym wchodzi dom mieszkalny, budynki gospodarcze, grunty orne o areale 14 ha, 0,5 ha gruntów leśnych oraz maszyny rolnicze - ciągnik z przyczepą i pług. Wartość gruntów leśnych stanowi około 3% wartości pozostałego majątku gospodarstwa rolnego z zabudowaniami. Maszyny rolnicze są stare i praktycznie nie posiadają żadnej wartości. Postanowieniem z 4 lutego 2011 roku wydanym w sprawie I Ns 197/10 stwierdzono, iż spadek po zmarłym S. K. nabyła na podstawie ustawy córka E. K.. W toku tego postępowania testament z dnia 24 września 2009 roku przedłożony przez siostrę zmarłego L. W. okazał się sfałszowany. W oparciu o opinię biegłego sądowego J. Z. ustalono, iż testament nie został sporządzony przez S. K.. 10 października 2011 roku L. W. porządkując rzeczy po bracie znalazła wśród dokumentów sporządzony przez niego testament z dnia 11 listopada 2009 roku.

Sąd I instancji na podstawie opinii biegłego stwierdził, że testament z dnia 11 listopada 2009 roku został sporządzony przez spadkodawcę. Opinię biegłego sądowego, sporządzającego także opinię w poprzednim postępowaniu spadkowym, uznano za wiarygodną. Stwierdzono, że w testamencie spadkodawca powołał do całości spadku swoje rodzeństwo w częściach równych. Grunty orne wraz z zabudowaniami wyczerpują praktycznie cały majątek spadkowy, zatem rozporządzenia dotyczące maszyn rolniczych i gruntów leśnych uznać należało za zapisy. Podobnie jak obowiązek spadkobierców przekazania córce spadkodawcy E. K. 1,5 ha ziemi lub jej równowartości.

Postanowienie zostało zaskarżone przez uczestniczkę E. K., która wniosła o ponowne wnikliwe rozpatrzenie sprawy.

Uczestnicy domagali się oddalenia apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna.

Zgodnie z art. 670 k.p.c., sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. Obowiązki inkwizycyjne sądu w zakresie ustalenia kręgu spadkobierców odnoszą się także do ustalenia udziału spadkobiercy w spadku. Stosownie do art. 677 k.p.c., w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów.

Stosownie do art. 961 k.c., jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów. W przypadku powołania do spadku kilku spadkobierców o ich udziale w spadku decyduje stosunek wartości przeznaczonych im przedmiotów. Rzeczą Sądu spadku jest zatem ustalenie, w ramach działania z urzędu, jakie konkretnie przedmioty przeznaczono poszczególnym spadkodawcom i jaki jest stosunek wartości przedmiotów do wszystkich aktywów spadkowych. Trafnie możliwość interpretacji testamentu zgodnie z art. 961 k.c. określono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 roku (III CK 298/04), według którego przedmioty majątkowe pominięte przez spadkodawcę muszą mieć nie tylko wartość niższą niż wartość przedmiotów, które przeznaczono dla określonej osoby, ale wyraźna dysproporcja tych wartości musi być widoczna dla każdego, a wartość przedmiotów pominiętych musi być znikoma. Można by powiedzieć, że przedmioty pominięte stanowią swoisty „margines” całego majątku spadkowego.

Z treści testamentu, uznanego przez Sąd na podstawie opinii biegłego sądowego za ważny, wynika, że spadkodawca „grunty orne oraz zabudowania” przekazał swojemu rodzeństwu w częściach równych, jednocześnie dwojgu z rodzeństwa przekazał „las”, a jednemu ze spadkobierców przekazał „maszyny rolnicze, ciągnik, przyrządy”. Z treści uzasadnienia orzeczenia nie można odczytać, jaką konkretnie nieruchomości lub nieruchomości stanowią „grunty orne oraz zabudowania”, a jakie „las”. Pojęcia użyte przez spadkodawcę, a stanowiące poszczególne przedmioty wchodzące w skład spadku nie zostały zidentyfikowane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, nie przyporządkowano im numerów ksiąg wieczystych. Bez takiego ustalenia nie można było ustalić, jakiej wartości przedmioty majątkowe przyznano poszczególnym spadkobiercom, więc jaki jest ich stosunek wartości, więc jakie są udziały w spadku poszczególnych spadkobierców. Nie można ustalić, czy wartość „lasu” oraz maszyn i urządzeń rolniczych jest znikoma, pomijalna, czy – posługując się nomenklaturą Sądu Najwyższego – stanowi margines całego majątku spadkowego. Nie można było tego pierwszorzędno dla rozstrzygnięcia faktu ustalić na podstawie zeznań uczestników, twierdzących że las stanowi 3% wartości pozostałego majątku. Nie wiadomo bowiem, jaką konkretnie nieruchomości, nieruchomości albo udziały w nieruchomościach uczestnicy mieli na myśli wyrażając taką opinię. Ponadto twierdzenie o 3% wartości bez bliższego opisu nieruchomości jest dowolne, niewiarygodne i powinno stanowić podstawy faktycznej dla ustaleń Sądu. Zakwalifikowanie rozrządzenia dotyczącego „lasu” oraz maszyn i urządzeń jako zapisów jest przedwczesne. Nie rozpoznano zatem istoty sprawy, skoro nie jest możliwe ustalenie wysokości udziałów spadkowych uczestników postępowania. Skutkuje to uchynieniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Zwykle Sąd nie jest obowiązany dopuścić dowód z kolejnej opinii biegłego sądowego, czy też opinii instytutu, kiedy złożona już opinia jest niekorzystna dla strony i jedynie wskutek jej zarzutów. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona, nieweryfikowalna. Opinia biegłego sądowego sporządzona w sprawie odpowiada na postawione tezy dowodowe i jest logiczna, niemniej w tej wyjątkowej sytuacji, która zaistniała w sprawie, wymaga weryfikacji w oparciu o opinię innego biegłego sądowego. Kilka miesięcy po zakończeniu poprzedniego postępowania spadkowego uczestnicy postępowania odnaleźli kolejny testament o treści zbliżonej do poprzedniego, sfałszowanego. Treść i układ graficzny są zbliżone, jednak jeden z nich okazała się sfałszowany. W ocenie Sądu Okręgowego niespotykany charakter tej sytuacji wymaga przy ponownym rozpoznaniu sprawy wyjątkowo przeprowadzenia kolejnej opinii biegłego sądowego celem zbadania autentyczności testamentu, ponadto konieczne jest wyjaśnienie okoliczności odnalezienia tego testamentu. Pozwoli to na ponowną ocenę, czy testament pochodzi od spadkodawcy.

Ponadto przy ponownym rozpoznaniu sprawy i po ewentualnym przyjęciu ważności testamentu należy ustalić, jakie konkretnie nieruchomości (albo udziały w nieruchomościach) stanowią wymienione przez spadkodawcę „grunty orne i zabudowania” oraz „las” oraz jaki jest stosunek wartości poszczególnych przedmiotów wymienionych przez spadkodawcę, w tym maszyn i urządzeń, jeżeli Sąd stwierdzi stosowanie art. 961 k.c. Konieczna jest taka interpretacja testamentu, która pozwoli jednoznacznie ustalić udziały spadkobierców w spadku. Podstawa dla ustaleń powinna być wiarygodna, nie wyłączając konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego dla ustalenia wartości poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład spadku. Od okoliczności będzie zależało, czy konieczne okaże się skorzystanie przez Sąd z tego dowodu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 k.p.c.

SSO Robert Bury (spr.) SSO Sławomir Krajewski SSR (del.) Zofia Piwowarska